

Rozmowy Tito - Haile Selassie

Jak podaje agencja jugosłowiańska Tanjug, prezydent SFRJ, J. Broz-Tito i cesarz Etiopii, Haile Selassie, odbyli w piątek 2-godzinne spotkanie na wyspie Brioni.

Po spotkaniu, które upłynęło w przyjaznej atmosferze po dano, że przedmiotem rozmów prezydenta Tito i cesarza Haile Selassie były m. in. aktualne problemy międzynarodowe a zwłaszcza kwestia kryzysu bliskowschodniego.

Cesarz ponowił zaproszenie do złożenia wizyty przez prezydenta Jugosławii w Etiopii.

Zgodnie z programem cesarz Etiopii opuścił Jugosławie w sobotę, udając się do kraju via Chartum. (PAP)

Dom półkilometrowej długości stanie na Pradze

Spopularyzowane felietonami Wiecha, zaniedbane i obok skurczonych Szmulki staną się niebawem jedną z najbardziej nowoczesnych dzielnic stolicy. W smukłych wieżach wokół Dworca Wileńskiego zamieszka 7 tys. lokatorów. Domy tego osiedla będą miały nieypową długość. Tutaj właśnie powstanie najdłuższy w Warszawie, 450-metrowy gmach, równoległy do ulicy Kijowskiej.

PAP

Spółeczeństwo polskie z pomocą ludności arabskiej

Spółeczeństwo polskie, które samo ma żywo w pamięci tragedię przeżytej wojny — nie ustaje z serdecznymi dowodami współczucia i pomocy dla ludności arabskiej, ofiar agresji izraelskiej. Do szeregu instytucji takich, jak: Komitet Solidarności z Krajami Azji i Afryki, PCK, związki zawodowe, organizacje społeczne i redakcje pism — napływają codziennie listy i dary pieniężne ze składek inicjowanych w zakładach pracy i instytucjach, jak też od osób pojedynczych, pragnących wyrazić w ten sposób swą solidarność z cierpiącą i krzywdzoną ludnością arabską.

Żywe dowody solidarności dają polscy związkowcy. Przenaczyli oni za pośrednictwem CRZZ, na pomoc dla ludności arabskiej, kwotę 4 mln. zł. Fundusze te obrócone zostaną na pomoc materialną w postaci wyrobów, których brak szczególnie odczuwają mieszkańcy krajów arabskich. Dla przeprowadzenia rozmów w celu zorientowania się co do charakteru pomocy związkowcom arabskim — wyjechał do Kairu i Damaszku członek Prezydium CRZZ — Ryszard Pospieszynski, przewodniczący ZG Zw. Zawod. Marynarzy i Portowców.

O żywej więzi solidarności świadczyć również dary pieniężne, napływające na konto bankowe (BNP, Warszawa V O/M nr 1529-9-1640), otwarte przez Polską Komitet Solidarności z Krajami Azji i Afryki. W odpowiedzi na apel, ogłoszony przez ten komitet, wpłynęło już ponad 2 mln. zł. Codziennie napływają dalsze, do browolne wpłaty pieniężne. — Nadsyłają je instytucje i osoby prywatne, pracownicy zakładów przemysłowych, biur, organizacji społecznych i młodzieżowych.

Harczerze w woj. bydgoskim poświęcili tegoroczne wakacje na

Największa w Indii zapora wodna

Premier Indii, Indira Gandhi, dokonała oficjalnego otwarcia zapory wodnej na rzece Kriszna, w stanie Andhra Pradesh, w południowej części kraju. Uroczystość odbyła się w dniu 4 bm. Jest to największa zapora wodna w Indii, tworząca sztuczne jezioro, o ogromnym znaczeniu gospodarczym.

Kamień węgielny pod tę zaporę założył jeszcze były premier Indii, Jawaharlal Nehru. Budowa tamy trwała 12 lat. Pozwoli ona na nawodnienie dwóch milionów ha ziemi i umożliwi zwiększenie produkcji zbóż o ok. 2 mln. ton. (PAP)



Arabskie spotkanie na szczycie rozpocznie się przed 25 sierpnia?

Zakończenie konferencji ministrów w Chartumie

W sobotę w Chartumie zakończyła obrady konferencja ministrów spraw zagranicznych krajów arabskich. Na końcowym posiedzeniu zapadła decyzja w sprawie zwołania arabskiego spotkania na szczycie. Jak się sądzi, konferencja przywódców krajów arabskich odbędzie się w Chartumie i być może rozpocznie się jeszcze przed 25 sierpnia.

Na piątkowym popołudniowym posiedzeniu ministrów spraw zagranicznych krajów arabskich zwrócili się do delegacji sudańskiej aby w sobotę przedłożyła projekt porządku dziennego konferencji szefów

państw arabskich oraz opracowała oficjalny komunikat o wynikach obrad spotkania ministrów spraw zagranicznych w Chartumie. Premier Sudanu Mahdżub, który jest przewodniczącym konferencji, prowadził w piątek wieczorem i w sobotę rano intensywne konsultacje z ministrami arabskimi.

Stały przedstawiciel Jordani w ONZ El-Farra w liście do sekretarza generalnego ONZ U Thanta zwrócił się z prośbą o rozpowszechnienie w charakterze dokumentu ONZ tekstów not rady miejskiej arabskiej części Jerozolimy i memorandum przedstawicieli ludności arabskiej części Jerozolimy, wystosowanych do izraelskich władz okupacyjnych.

Przedstawiciele ludności arabskiej powiadomili o swej kategorycznej odmowie uznania bezprawnych poczynań

władz izraelskich mających na celu zaanektowanie jordańskiej części Jerozolimy jak również współpracę z okupantami.

Przedstawiciele krajów arabskich w swych wystąpieniach na forum ONZ i w dokumentach skierowanych do tej organizacji, przytaczali liczne fakty barbarzyńskiego traktowania przez agresorów izraelskich, ludności zagarniętych terytoriów arabskich oraz żołnierzy arabskich. (PAP)



Ostatnie chwile pirata.

CAF — Telefoto

Na ekranie w Odessie — wojsko polskie

II Festiwal Filmów Armii Układu Warszawskiego

Pod powyższym tytułem sobotnia „Krasnaja Zwiezda” zamieściła korespondencję własną z Odessy, gdzie odbywa się drugi Festiwal Filmów Armii Państw — członków Układu Warszawskiego.

„Z dużym zainteresowaniem — czytamy w korespondencji — oczekiwano pokazu filmów polskich. Jest to w pełni zrozumiałe, ponieważ twórczość mistrzów ekranu PRL cieszy się zastępową popularnością w wielu krajach. Program naszych towarzyszy broni w pełni wynagrodził oczekiwania. Wyróżnił się on bogatą sztuką środków, wysokim mistrzostwem zawodowym i szerokim ujęciem ważnych wydarzeń historycznych.”

Parę prac, pokazanych na festiwalu, poświęconych było tematyce Wielkiego Października, pełnym chwały tradycjom rewolucyjnym krajów socjalistycznych. Szczególnie serdecznie przyjęto kronikarsko - dokumentalny film „Udział kabinami” (reż. Wincenty Ronisz) i „Za Waszą i Naszą Wolność” (reż. Zygmunt Kozarski). Dobrze przyjęto interesujący w założeniu i wykonaniu film „Warszawskie Skrzydła” (scenariusz i realizacja Stanisława

Halny wiatr w Tatrach

W sobotę w Tatrach zerwał się halny wiatr. Jego siła dochodziła w podmuchach do 33 m na sekundę.

Turyści, znajdujący się na wysokogórskich szlakach, musieli spieszyć zejść w dół, do schronisk. Halny unieruchomił kolejkę linową na Kasprowy Wierch. PAP

Liczne obiekty DRW pod bombami powietrznych piratów

**Ponowny atak partyzantów na bazę
marynarki wojennej USA**

W piątek przez cały dzień kontynuowane były pirackie naloty na Demokratyczną Republikę Wietnamu. M. in. myśliwce bombardujące USA atakowały baterie artyleryjskie w pobliżu dworca i lotniska w mieście Kep, położonym w odległości 51 km na północny wschód od Hanoi. Ataki te mogły oznaczać przygotowanie do nowych bombardowań lotniska i dworca kolejowego w Kep. Ostatniego nalotu na lotnisko dokonano 17 lipca.

Samoloty agresorów bombardowały również bocznicę kolejową, w odległości 48 km na północ od Hanoi oraz różne obiekty gospodarcze i linie komunikacyjne.

W Wietnamie południowym potężne superfortece „B-52” dokonały 4 wielkich nalotów. 3 ataki przeprowadzono ponownie na dolinę Ashau położoną w odległości 643 km na północ od Sajgonu, niedaleko granicy z Laosem.

W piątek bombowce „B-52” atakowały również znaczny rejon prowincji Long Khanh, w odległości 80 km na północny wschód od Sajgonu. Dowództwo amerykańskie w Sajgonie podało, że w sobotę nad rannem partyzanci ponownie ostrzelali amerykańską bazę marynarki wojennej w Nha Be, położoną na południe od Sajgonu. Dowództwo potwierdziło również, że artyleria amerykańska zestrzeliła własny

samolot, który przewoził transport amunicji. 3-osobowa załoga poniosła śmierć.

**PENTAGON POSZUKUJE
NOWYCH REZERW
LUDZKICH**

W Pentagonie gorątkowo opracowywane są plany realizacji decyzji prezydenta Johnsona w sprawie zwiększenia liczebności wojsk amerykańskich w Wietnamie o co najmniej 45-50 tys. osób.

Jak oświadczyli w piątek przedstawiciele ministerstwa obrony, miesięczny pobór do armii w bieżącym roku doprowadzony będzie do poziomu około 28 tys. ludzi. Dla przyspieszenia wyszkolenia rekrutów utworzono już specjalną 9-tą dywizję piechoty. Innym źródłem, z którego Pentagon zamierza czerpać rezerwy ludzkie na wojnę wietnamską, są siły rezerwy strategicznej, liczące ogółem 225 tys. żołnierzy i oficerów. Oprócz dwóch dywizji powietrzno-desantowych, 2 pancernych i 1 dywizji piechoty, wchodzących w skład rezerwy strategicznej, wśród oddziałów przygotowujących się do wyjazdu na front wietnamski wymienia się również 4 samodzielne brygady i szósty pułk pancerny, stacjonujący w stanie Maryland. W Waszyngtonie mówi się obecnie również o możliwości przerzucenia do Wietnamu 35 tys. żołnierzy amerykańskich, stacjonujących w Europie zachodniej.

Według oficjalnych danych, w październiku br. liczebność wojsk amerykańskich na terytorium Wietnamu południowego wyniesie 480 tys. osób. Do lata przyszłego roku, na mocy decyzji prezydenta Johnsona, siły amerykańskie w Wietnamie powinny osiągnąć poziom 525 tys. osób.

Jeszcze o ataku na Da Nang

Według nadeszłych dodatkowych danych — podaje agencja VNA — w wyniku ataku rakietowego, przeprowadzonego przez patriotów południowowietnamskich, na wielką bazę amerykańską w Da Nangu, w dniu 15 lipca br., zniszczono bądź uszkodzono 87 samolotów amerykańskich, a nie 42, jak podawano wcześniej. Cytowana agencja informuje, że podczas ataku zniszczono cały południowo-zachodni sektor bazy, składy z bombami i rakietami, 20 czołgów i transporterów wojskowych. W płomieniach stanął zbiornik z zapasem benzyny w ilości miliona litrów. Zginęło lub zostało rannych 400 pilotów i techników lotniczych — znajdujących się na terenie bazy.

Był to trzeci atak wietnamskich sił patriotycznych na Da Nang, poczynając od lutego br. (PAP)

Czombe będzie sądzony w Algierze?

Od 4 bm. prasa Algierii prowadzi szeroko zakrojoną kampanię na rzecz zorganizowania w tym kraju procesu przeciwko b. kacykowi Katangi, prawdopodobnemu zabójcy Lumumby i sprawcy wojny domowej w Kongu — Moise Czombie.

Jak wiadomo, Czombe znajduje się od przeszło miesiąca w algierskim więzieniu, gdzie został osadzony po przymusowym lądowaniu jego samolotu na podalgierskim lotnisku w miejscowości Bufarik.

Przed 10 dniami najwyższy trybunał algierski wyraził zgodę na ekstradycję Czombiego do jego własnego kraju, gdzie ciąży na nim wyrok śmierci za zdradę stanu. Wniosek o ekstradycję złożyły władze Konga — Kinszaszy. Decyzja sądu algierskiego wymaga jeszcze zatwierdzenia jej przez szefa państwa Bumediena.

Prasa, z oficjalnym „El-Mudżahid” na czele wskazuje, że ze względu na walkę z bia-

łymi najemnikami w Kongu istnieje możliwość uwolnienia więźnia przez zbirów pozostających na jego żołdzie, skutkiem czego uniknąby sprawiedliwej kary.

„El-Mudżahid” zamieszcza wypowiedzi szefów miejscowych misji sześciu afrykańskich ruchów narodów wyzwolenia. Wszyscy oni wypowiadają się za zorganizowaniem w Algierze międzynarodowego trybunału z udziałem najwybitniejszych przedstawicieli prawa, reprezentujących całą Afrykę i za postawieniem Czombiego przed tym trybunałem przy zapewnieniu mu prawa do obrony przez adwokatów, jakich sam wybierze. PAP

PAP · RADIO · INF · WK · TELEFONEM
RADIO · INF · WK · TELEFONEM
Krótko Krótko
RADIO · INF · WK · TELEFONEM · PAP

Dramat na autostradzie

W pobliżu miejscowości San Leandro w Kalifornii przewróciła się w sobotę na autostradzie ciężarówka. Zginęło 5-cioo jadących nią dzieci a 60 osób w tym większość uczniów odniosło rany. Samochód jechał na miejscową plażę.

13 ofiar lawiny ziemnej

W indyjskim stanie Orissa wydarzył się w tych dniach tragiczny wypadek, wywołany obsunieniem się ziemi. Ofiarą lawiny ziemnej padło 13 osób. Mimo natychmiastowej akcji ratunkowej nie udało się uratować życia ocalałych osób.

Pyton zbiegł z ZOO

W pobliżu jugosłowiańskiego miasta Subotica nad granicą węgierską z ogrodem zoologicznym zbiegł w niewyjaśnionych okolicznościach wąż pyton o długości 2,5 m. Wśród miejscowej ludności zaplanowała panika. Wszędzie rozwieszono plakaty wzywające turystów do zachowania ostrożności i niepozostawiania dzieci bez opieki.

Problem łysin

W Monachium obraduje XIII Międzynarodowy Kongres Dermatologów. Jedynym podzielnym przez wszystkich uczestników jest

pogląd, że do tej pory nie wymyślono lekarstwa przeciwko łysieniu. W wygłoszonych referatach ostrze ga się przed... częstym myciem głowy, zwłaszcza środkami syntetycznymi.

Hongkong woła o wodę

Hongkong od wielu tygodni odczuwa dotkliwy brak wody. Cierpi na tym przede wszystkim uboższa ludność miasta, ponieważ restauracje i wielkie zakłady mają zwykle specjalne zbiorniki wodne. W mieście wprowadzono racjonowanie wody. Wodociąg czynne są pełną parą tylko 4 godziny raz na 4 dni.

Dymisje w Atezach

Korespondent agencji Reutersa podaje, że w sobotę podali się do dymisji gubernator i wicegubernator banku w Grecji na znak protestu przeciwko polityce junty wojskowej. Mimo presji władz rządowych, gubernator potwierdził swą rezygnację.

Z Górnej Adygi

Włoska straż graniczna odkryła w sobotę w dolinie Pusteria, w pobliżu granicy włosko-austriackiej, skład materiałów wybuchowych pochodzenia niemieckiego. Dolina jest terenem ożywionej działalności terrorystów neohitlerowskich.

W wielu miastach amerykańskich nadal obowiązuje stan wyjątkowy

Wystąpienia murzyńskie w Stanach Zjednoczonych nie są już tak gwałtowne, jak w poprzednich dniach, ale atmosfera napięcia nadal utrzymuje się w wielu stanach. Najbardziej daje się to odczuć w Wisconsin.

Gubernator tego stanu, Warren P. Knowles, utrzymuje nadal w mocy rozkaz stacjonowania w mieście Milwaukee 4.800 żołnierzy z 32 dywizji gwardii narodowej. Żołnierze gwardii narodowej patrolują ulice miasta od poniedziałku, kiedy to wezwani zostali na apel burmistrza Milwaukee.

W piątek wieczorem mieszkańcy Milwaukee po raz pierwszy mogli wyjść na ulicę w niektórych częściach miasta. Godzina policyjna nadal obowiązuje w getcie murzyńskim. Naruszenie godzin policyjnej jest surowo karane i grozi aresztowaniem. Aresztowano ogółem od początku tygodnia 808 osób. W czasie gwałtownych incydentów, wywołanych brutalnym zachowaniem się policjantów i żołnierzy gwardii narodowej, 4 osoby poniosły śmierć od kul, a przeszło 100 odwieziono do szpitala (w tym 12 policjantów).

Gubernator stanu Delaware, Charles L. Terry, ogłosił w piątek stan wyjątkowy w mieście Wilmington, w godzinę po apelu, wystosowanym pod jego adresem przez zgromadzenie stanowe.

Pozbawieni kraju, kultury, języka

Los Indian kanadyjskich

Z okazji narodowego dnia Indian na światowej wystawie „Expo-67” w Montrealu gubernator generalny Kanady, D. Michener, oświadczył, że Kanada nie osiągnie rangi wielkiego narodu dopóki jej autochtoniczna ludność będzie żyła na marginesie. Stwierdzenie Michenera zbiegło się z deklaracją komisarza generalnego pawilonu indiańskiego A. Delisle'a o zupełnym odosobnieniu Indian. Około 215 tys. żyjących w Kanadzie Indian przebywa w rezerwach.

Poświęcając im w piątek artykuł wstępny popołudniówka „La Presse” pisała, że w porównaniu z innymi, ich pawilon na „Expo — 67” nastraja niezwykle pesymistycznie. Indianie kanadyjscy, według dziennika, pozbawieni zostali przez białych zdobywców kraju, kultury, języka i tradycji, czyli wszystkiego co stanowiło istotę ich bytu. (PAP)

Rolnictwo ub. roku w publikacji GUS

Główny Urząd Statystyczny wydał kolejną publikację na temat użytkowania gruntów, powierzchni zasiewów i pogłowia zwierząt gospodarskich w ub. roku. Publikacja ta daje szczegółowy obraz naszego rolnictwa w zakresie produkcji roślinnej i zwierzęcej we wszystkich sektorach gospodarki rolnej, w poszczególnych województwach oraz w różnych grupach obszarowych gospodarstw chłopskich.

Wynika z niej, że w porównaniu z 1965 r. w większości województw wzrosła powierzchnia zasiewów, pszenicy o 2,3 proc. a warzyw o 0,7 proc. Pogłowia bydła zwiększyło się we wszystkich województwach. Nastąpił dalszy wzrost pogłowia trzody chlewnej, owiec oraz wszystkich gatunków drobiu z wyjątkiem kur. Najbardziej, bo ok. 15 proc. wzrosło pogłowienie gęsi, o blisko 7 proc. kaczek o ponad 4 proc. pogłowienie indyków. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Feliks Bilos.

Są doniesienia — powiedział Terry — że w Wilmington, które było widowiskiem gwałtownych incydentów, w ubiegłym tygodniu, obecnie panuje spokój, ale nadal istnieje „potencjalna” możliwość wystąpienia murzyńskich.

Istniejący obecnie nietrwały pokój w miastach amerykańskich uważany jest przez wyższych urzędników ministerstwa sprawiedliwości USA za ciszę przed nową burzą — przed wznowieniem murzyńskich wystąpień na szerszą skalę niż dotychczas. (PAP)

Komisje śledcze zamiast funduszy na likwidację slumsów

Korespondent PAP w Waszyngtonie, red. Gołębiowski pisze:

Uwaga znacznej części kongresmanów koncentruje się na wyszukiwaniu dowodów „agitacji” i „spisku”, jako przyczyn rozruchów, a nie na opracowaniu skutecznego programu poprawy sytuacji mieszkańców murzyńskich ghezt. Istniejącą w kołach Kongresu atmosferę scharakteryzował świetnie „Washington Post” przy pomocy takiej oto karykatury: na barłogu leży wynędzniały chory, symbolizujący opłakane warunki w jakich żyją mieszkańcy slumsowych dzielnic. Nad barłogiem stoi znachor — kongresman potrząsający kukłami „agitacji” i „ustawy antywrotowej”.

Podpis pod karykaturą brzmi: „Te lekarstwa są lepsze, bo nic nie kosztują”.

Szczególnie jaskrawy pokaz takiej właśnie „społecznej medycyny” daje obecnie komisja prawna senatu, na wokandzie której znajduje się uchwalony już przez Izbę Reprezentantów projekt ustawy o karach za przekraczanie granic między stanowych „w celu podburzania do rozruchów”.

Przewodniczący komisji senator Eastland zaaranżował przesłuchania odpowiednio do branych świadków — głównie policjantów — którzy zeznają już nie tylko, że rozruchy murzyńskie są dziełem agitatorów, ale również, że wielu z owych agitatorów jest pracownikami instytucji i programów socjalnych finansowanych z budżetu federalnego. Cel do jakiego zmierza Eastland przy pomocy tych przesłuchań jest oczywisty: pragnie on za jednym zamachem „udokumentować” teorie „agitacji” i „spisku” oraz skompro-

Pierwsza czechosłowacka elektrownia atomowa

W pilźnieńskich zakładach budowy maszyn „Skoda” zbudowana została pierwsza z trzech turbin o mocy 50 megawatów przeznaczona dla elektrowni atomowej w Bogunicy (zachodnia Słowacja). Elektrownia ta o mocy 150 megawatów będzie pierwszą czechosłowacką elektrownią atomową. Budowana przy pomocy Związku Radzieckiego elektrownia da pierwszy prąd już w bieżącym roku.

Perspektywiczny program rozwoju Czechosłowacji przewiduje, że do roku 1980 zostanie zbudowanych 8 elektrowni atomowych, dających w sumie 16 mld kilowatogodzin energii. PAP

4-brygadowy system pracy w przemyśle cementowym

W uruchomionej w ub. roku cementowni „Nowiny” koło Kielc wprowadzono od wtorku 4-brygadowy system pracy. „Nowiny” są ostatnim, spośród 19 zakładów produkcyjnych przemysłu cementowego, w którym zastosowano ten system. Tzw. czterobrygadową objętych jest ok. 8 tys. pracowników zatrudnionych bezpośrednio w produkcji. Po zwolnieniu to na skrócenie czasu pracy w przemyśle cementowym przy niezmienionym poziomie zarobków i wydajności. Załogi cementowni korzystają obecnie z 7 wolnych dni w miesiącu. (PAP)

Dobra pozycja „Cegielskiego”

W pierwszych 6 miesiącach br. nasz eksport taboru kolejowego przyniósł krajowi 167 mln zł dewizowych, tj. utrzymał się na poziomie I półrocza ubr. Z poważniejszych pozycji wymienić należy sprzedaż około 2500 różnego typu wagonów towarowych kolejom radzieckim oraz 1000 węglarek kolejom węgierskim. Nasz tabor i akcesoria kolejowe znajdują także zbyt w Albanii, Grecji, Indii, Pakistanie, w Sudanie i ZRA.

Najkorzystniejszą pozycję w naszym eksporcie taboru kolejowego nadal zajmują Zakłady „Cegielskiego” w Poznaniu. W I półroczu dostarczyły one do ZSRR 181 nowoczesnych wagonów osobowych.

Wpływ z eksportu taboru kolejowego był w I półroczu o 100 procent większe od wydatków na kupno za granicą lokomotyw spalinowych dużej mocy, wagonów osobowych (tzw. „pietrusów”) oraz innego sprzętu kolejowego. (pch)

R. Kennedy:

Pogłębianie przepaści

Senator Robert Kennedy oświadczył w piątek na zebraniu Partii Demokratycznej w San Francisco, że wydarzenia, do jakich doszło tego lata w wielkich miastach amerykańskich stanowią dla Ameryki najpoważniejszy kryzys wewnętrzny od czasu wojny secesyjnej. Kennedy podkreślił, że gdyby nawet okazało się, iż punkt kulminacyjny tych wydarzeń minął, to jednak USA grozi kolejne niebezpieczeństwo, a mianowicie pogłębianie się przepaści między białymi i czarnymi obywatelami USA.

Konferencja OLAS zakończyła obrady

4 bm. zakończyły się obrady plenarne konferencji organizacji soli darności jacińsko-amerykańskiej (OLAS) w Hawanie i rozpoczęły się prace — na zamkniętych posiedzeniach — czterech komisji przygotowujących projekty rezolucji. (PAP)

Gen. Mobutu o ekstradycji Czombego

W wywiadzie udzielonym czasopiśmie „Jeune Afrique” prezydent Konga, Mobutu, wyraża przedświadczenie, że Czombe zostanie wydany władzom kongijskim. „Wiem, że Czombe znajduje się w dobrych rękach i że Zachód nie będzie mógł już nigdy liczyć na tego chłopca na posyłki, w swoich awanturniczych wyczynach”. Mobutu zapewnia, że nie ma nic wspólnego ze spisaniem, którego celem było porwanie Czombego. (PAP)

Czas stworzyć NRD możliwość uczestniczenia w pracach ONZ

List ZSRR do Rady Gospodarczo-Społecznej

Szef delegacji radzieckiej A. Zacharow wystosował w piątek list do przewodniczącego Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ, w którym stwierdza, iż nadszedł czas stworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej możliwości działalności i uczestniczenia w pracach ONZ i jej organów na równiejsze z innymi państwami.

Przedstawiciel radziecki wystosował list w związku z kwestionowaniem przez delegację USA, W. Brytanii i Francji prawa NRD do uczestniczenia w pracach europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ.

Trzy delegacje zachodnie odmówiły uznania faktu istnienia dwóch państw niemieckich i twierdziły, że tylko NRF może występować w imieniu narodu niemieckiego.

Wskazując na całkowitą bezpodstawność tych twierdzeń A. Zacharow pisał w swoim liście, że NRD jest państwem suwerennym „konsekwentnie prowadzącym politykę, której celem jest umocnienie pokoju w Europie i na całym świecie, oraz rozwój kontaktów politycznych, gospodarczych i kulturalnych ze wszystkimi krajami”.

Analogiczne listy wystosowała do przewodniczącego Rady Gospodarczo-Społecznej przedstawiciele Czechosłowacji i Rumunii. Odrzucając oni roszczenia Bonn do występowania w imieniu „całego narodu niemieckiego” oraz podkreślając konieczność i pełne prawo NRD do wzięcia udziału w pracach ONZ i jej organów. PAP

Katastrofa w Aberfan wynikiem rażących zaniedbań

Aberfan, mała górnicza osada w południowej Walii, która przed 3 miesiącami stała się nieoczekiwaną znaną światu jako nowy synonim tragedii ludzkiej, nosi nadal piętno wielkiego nieszczęścia. Na ulicach osady nie ma prawie w ogóle dzieci w wieku od 7-10 lat, a drzewi najbliższej położonej od miejsca katastrofy kaplicy Bethania, która służyła za przejściową kościół dla 144 ofiar (w tym 116 dzieci) czarnej lawiny, do dziś pozostają zamknięte. Nikt nie ma ochoty do odmawiania w niej modlitw.

W ostatni czwartek ludzie z Aberfan, w ustawionej na deszczu kolejce, oczekiwali ciężarówki z której wydławano kilka skrzyń Skrzynie zawierały raport specjalnego trybunału, któremu przewodniczył sędzia Sądu Najwyższego Davies. Przez 76 dni trybunał pracował nad ustaleniem przyczyn katastrofy oraz nad odpowiedzią na pytanie, kto ponosi za nią odpowiedzialność.

Raport Daviesa zawiera miazdzące stwierdzenie, że katastrofa nie była kataklizmem natury, że można było uniknąć nieszczęścia. Straszliwa odpowiedzialność obciążony został Krajowy Urząd Górniczy, któremu werdykt sędzi go Daviesa zarzuca całkowity brak programu dotyczącego hałd węglowych oraz lekceważenie oczywistych ostrzeżeń w sprawie grożącego w Aberfan niebezpieczeństwa.

Trybunał stwierdził, że nieszczęście było następstwem potwornego spłotu nieudolności wielu ludzi, którzy nie mieli pojęcia o odpowiedzialności, z jaką związane jest ich stanowisko.

Werdykt krytykuje postawę przedstawicieli krajowej rady węglowej, których chęć uniknięcia odpowiedzialności przedłużała prace trybunału oraz zawiera osobistą krytykę pod adresem przewodniczącego rady górniczej lorda Robensa.

Mieszkańcy Aberfan uznali werdykt sędzi go Daviesa za sprawiedliwy. (PAP)

Nepowodzenia z satelitą „Europa-1”

Agencja Reutersa donosi z Australii, że wspólny brytyjsko-francusko-zachodniemiecki sztuczny satelita „Europa-1” rozbił się w piątek na pustyni w środkowej Australii.

Rakietę nośną satelity udało się co prawda w tym dniu wystrzelić z wyrzutni rakietowej Woomera, po dziesięciokrotnych niepowodzeniach spowodowanych usterkami technicznymi lub niesprzyjającymi warunkami atmosferycznymi, jednakże drugi człon rakiety nie odpalił i satelita runął na pustynię. (PAP)

Woda zalewa kopalnię „Łęczycy-1”

Przed kilku dniami w kopalni rud żelaza „Łęczycy 1” przy drążeniu chodnika na głębokości 280 m górniczy natrafili niespodziewanie na bardzo silne źródło słonej wody. Zawiera ona 2 tys. miligramów chlorku na 1 litr i bije z siłą 7,5 metra sześć, na minutę, tj. siedem i pół raza więcej niż wynosi przepływ wód na wszystkich pokładach kopalni.

Od chwili wytrysnięcia źródła chodnik zalało ponad 200 tys. m sześć wody. Utrudnia to bardzo poważnie roboty przygotowawcze. Na szczęście — przy wdarciu się wody bijącej pod ciśnieniem 20 atmosfer wypadków z ludźmi nie było. Uruchomiono liczne pompy, które na razie usuwają na powierzchnię dzienny przypływ wody. Dalsze jeszcze silniejsze pompy zaczną prace od 5 bm. i usuną wodę z zalanego poziomu. (PAP)

ALEKSANDER A. SWIRIDOW

-bataliony

Nie dokończył zdania, w tej samej chwili huk dywizyjnej artylerii zagłuszył nie tylko jego głos, ale i salwy dział naszego batalionu. Dowódca dywizji pułkownik Czerwiński dotrzymał słowa; organizował nam wsparcie. Przypomniałem sobie jego słowa: „Zrozum, kapitanie, minęło już 12 dni wojny, a linia obrony 17 korpusu jest ciągle jeszcze cała, nie przerwana w żadnym miejscu. Jeśli przerwa się na odcinku naszej dywizji, a tym bardziej na odcinku twojego batalionu, zawiedziesz zaufanie nie tylko moje, ale i całego frontu. Zrozumiałeś?”

O 22 zakończył się artyleryjski pojedynek. Nastąpiła przerwa cisza. Przeniosłem swój punkt dowodzenia bliżej niebezpiecznego miejsca i — gdy tylko ściemniło się — przeprawiłem się przez Prut...

Ten odcinek granicy, odcięty rzeką umocniliśmy polami minowymi, zasiekami z drutu kolczastego. Betonowe punkty ogniowe połączone całym systemem okopów pozostawili nam pogranicznicy. Tu stała kompania zmotoryzowanej piechoty porucznika Romanienko. Kilka dni temu w rejonie Gercy, gdzie Rumuni próbowali przerwać się, kompania zadzielała śmiało, zdecydowanie odpierając wszystkie ataki. Byłem pewien, że i teraz żołnierze Romanienki nie zawiodą.

Spotkałszy mnie Romanienko poszukiwał wzrokiem Kurdiukowa. Zwykle mi towarzyszył; teraz Andreja ze mną nie było poza stał na lewym brzegu Prutu. Wysoki, jasnowłosy porucznik zameldował mi, że ostrzał artyleryjski nie przyniósł większych strat.

— Dwóch lekko rannych i niewielkie zniszczenia... Zobaczyłem rozbite stanowisko karabinu maszynowego. Jeszcze wczoraj wydawało się niedostępne. Obok stanowiska rozbity schron dowódcy. Jasne światło księżyca oświetlało rozbity stół.

Na blacie widniała długa biała linia nacięć. W ten sposób Romanienko znaczył salwy artylerii wroga.

Idziemy przez rów łącznikowy. Jest już uporządkowany. W niewielkiej lisiej norze śpi żołnierz. Leży, obejmując karabin. Jego poczerwiała twarz z wpadniętymi policzkami sprawia wrażenie martwej. Czy znajdzie on dość siły aby znów przetrzymać ostrzał, bombardowania i odważnie spotkać się z wrogiem czołowym?

Porucznik Romanienko jakby rozumiejąc moje myśli zauważył:

— Pod Gerczą pierwszy rzucił wiązkę granatów pod gąsienice. Na pierwszej linii żołnierze nie spali. Palili papierosy. Dym machorki snuł się po okopie niby gęsta mgła. Rozmawiali o łowieniu ryb. I tylko pokazywał stós granatów mówił o tym, że żołnierze doskonale zdają sobie sprawę z czekającej ich walki. Gotowi byli odeprzeć każdy atak. Był u nich przedtem Szugajew.

Księżyca przeglądał się jeszcze w rzece, kiedy dotarłem do czołgistów. Dowódca kompanii porucznik Tichonow sprawdzał bojową gotowość maszyn. Jak zwykle z uśmiechem na ustach zapewnił mnie, że wróg nie przejdzie Prutu.

Wydawało się, że zrobiliśmy wszystko co można. A mimo to nie mieliśmy pewności, że znamy zamiary wroga. Nie mieliśmy „języka”. Zwiadowcy dywizji powrócili z pustymi rękoma. Przechodził obok mego punktu dowodzenia i powiedział, że na przeciwno wybrzuszenia ziemia drży pod nogami, że tam gdzie na przeciwno nas trwa przygotowanie do generalnego szturmu granicy.

Dziwne, ale informacja zwiadowców jeszcze bardziej mnie zaniepokoiła. Przeciwnik działał zbyt demonstracyjnie. Na tym odcinku nawet nie wystrzelano świetlnych rakiet. Mimo woli przypomniałem sobie chytre oczy; a może naprawdę Kurdiukow miał rację?

Pozostałem na punkcie dowodzenia szefa sztabu i szybko ruszyłem w kierunku wielkiego zakrętu. Gęsta mgła niby zasłona dymna zakrywała Prut. Na wschodzie jaśniało. Nie zdążyłem spojrzeć na zegarek, gdy oto nagle przede mną w miejscu styku dwóch batalionów rozległy się wybuchy granatów. Jeden po drugim.

Rozwojowe tendencje kaliskiego rzemiosła

1 stycznia br. w mieście i powiecie kaliskim zarejestrowane było 915 zakładów rzemieślniczych w tej liczbie 467 na wsi. Spośród 1705 osób pracujących w rzemiośle — 393 uczą się zawodu. W roku 1966 rzemieślnicy w mieście wykonali usług za sumę 56 516 tys. zł, a w powiecie za 24 575 tys. zł. Ogółem obroty zakładów rzemieślniczych wyniosły 81091 tys. zł.

Zważywszy sporą ilość u-
społecznionych zakładów rze-
mieślniczych, prosperujących
z powodzeniem — sumy obro-
tu uzyskane przez rzemieślni-
ków prywatnych są wysokie.
Uzyskanie takiego przerebu
jest wynikiem wysokiej jako-
ści świadczonych usług.
Stwierdzić jednak trzeba, że
w rzemieślniczym środowisku
kaliskim występuje brak ce-
chalników i chętnych do nauki
zawodu.

Kaliski Cech Rzemieślniczy o-
trzymał już zgłoszenia na budowę
pawilonów branży odzieżowo-
włoskiej, drzewnej, skórza-
nej itp. Jest to naturalna reakcja

Pomyślne wyniki gostyńskich spółdzielni

Gostyńskie spółdzielnie pra-
cy wykonały z nadwyżką za-
dania eksportowe pierwszego
półrocza br. dając dodatkową
produkcję wartości kilku mi-
lionów złotych. Najwyższe za-
dania pierwszego półrocza
przekroczyły: Spółdzielnia Pra-
cy Przemysłu Skórzanego,
Spółdzielnia „PALLAS”, Krawie-
cka „GOSTYŃSIANKA” w 121 proc.,
Spółdzielnia Metalowców i Mleczarska.
Krawiecka Spółdzielnia Pracy „GO-
STYŃSIANKA” wyprodukowa-
ła na eksport ponad plan 1500
ubrań z elany oraz 10 tys. par
spodni.

Spółdzielnie borykają się
jednak z trudnościami. Spół-
dzielnia Metalowców np. na-
ręka na brak materiałów, a
„PALLAS” ma trudności lo-
kalowe, a zwłaszcza brak je-
magazynów do wyrobów goto-
wych. Gdyby nie te manka-
menty produkcja byłaby jesz-
cze większa.

Spółdzielnia Metalowców,
która z nadwyżką wykonała
zadania eksportowe tokarek,
w II półroczu przystąpiła do
uruchomienia produkcji dra-
żarek do drewna, opartej na
najnowszej technice. Prototyp
drażarki został już ukończony.
Po próbie eksploatacji istnie-
je możliwość przystąpienia do
seryjnej produkcji drażarek
dla przemysłu meblarskiego i
zabawkarskiego.

Pomyślne wyniki eksporto-
we gostyńskich spółdzielni by-
ły możliwe dzięki pracy zakła-
dowych komisji usprawnień,
poważnych na VII Plenum
KC Partii. (MB)

na uchwale o pomocy finansowej
państwa dla rzemieślników, na-
jących zamiar budować własne
pawilony.

Wydział B.U.I.A. przy PMRN w
Kaliszu ustalił już lokalizację
dwóch takich pawilonów. Miejs-
ca dla 4-6 warsztatów wyznaczo-
no przy ul. Dzierżyńskiego, oraz
dla 3-6 warsztatów na osiedlu
Kaliniec. Rzemieślnicy, budujący
własne pawilony usługowe, ko-
rzystają z ulg podatkowych do
wys. 50 proc. ogólnej wartości
inwestycji.

Wymienione dwa pawilony,
to tylko „związek” kaliskiego
rzemiosła. Na pewno, po
pierwszych efektach, nowe pa-
wilony wyrastać będą „jak
grzyby po deszczu”. Zrozumi-
miało, iż pracujący w ciemnej
suterence szewc nie uzyska
takiej wydajności jak konkuren-
tę, pracujący w nowoczes-
nym, oszklonym pawilonie.

Szereg cennych zobowiązań
podjęli kaliscy rzemieślnicy
z okazji Święta Pracy i 50
Rocznicy Rewolucji Październi-
kowej. Opiekowano się po-
nadto miejscami walki i mę-
czeństwa Polaków, m.in. zain-
stalowano oświetlenie pomni-
ka i grobów żołnierzy radzie-
kich.

Poważnymi osiągnięciami mogą
poszczycić się także rzemieślni-
cy w dziedzinie świadczeń na bu-
dowę szkół. W latach 1959/1965 wpa-
ciła na ten cel łącznie 1 290 tys.
zł. W roku ubiegłym plan świadc-
zeń wykonano w 142 proc., wpa-
ciając na budowę szkół i interna-
tów 143 tys. zł. (mat)

Co warto zobaczyć w Zaniemyślu?

Na trasie Środa — Srem —
Kornik leży pięknie położona
miejscowość Zaniemyśl. Przy-
ciąga ona liczne zresztą turystów.
Atrakcją miejscowości jest piękna
wyspa na jeziorze „Edwarda Ra-
czyńskiego”. Za życia tego wiel-
kiego mecenasa sztuki, fundatora
biblioteki w Poznaniu, jezioro sy-
mleło z igrow wodnych urządzanych
tu często.

Samo miasteczko ulega przeo-
brażeniu, na ulicach pojawiły się
ostatnio lampy rzeźbione, dopro-
wadzono do mieszkań bieżącą wo-
dę, założono kanalizację. Rozbu-
dowano również bazę zaopatrzeni-
ową, powstały nowe pawilony
sklepowe i usługowe. Przy ul. To-
polowej powstanie nowe osiedle
mieszkalne. Zaniemyśl otrzymał
również nową szkołę-tysiąclatkę.
W dziedzinie życia kulturalnego
poszczycić się może stałym kinem,
biblioteką wraz z dobrze urządzo-
nym czytelnią, w której odbywa-
ją się spotkania autorskie oraz wy-
kazywane są referaty przez członków

Posel Z. Ceglowski na spotkaniu z wyborcami

W sali KP PZPR w Plesze-
wie, poseł Zdzisław Ceglowski
spotkał się ostatnio z akty-
wem związków zawodowych.
Tematem spotkania był list
KW PZPR w sprawie polepsze-
nia warunków bytowo-socjal-
nych załóg w Wielkopolsce.

Podczas dyskusji aktywiści
związkowi wskazywali na
miejscowe możliwości poleps-
zenia warunków socjalno-
bytowych w poszczególnych
zakładach pracy. Poseł Z. Ce-
glowski omówił także sytuac-
ję gospodarczą w kraju ze
szczególnym uwzględnieniem
Wielkopolski i wytyczne KC
Partii zmierzające do podnie-
sienia stopy życiowej ludno-
ści.

W tym samym dniu o godz.
14 odbyło się zebranie w Ple-
szewskiej Fabryce Aparatury.
Omówiono zagadnienia zwie-
kszenia produkcji z uwzględ-
nieniem eksportu oraz organi-
zacji wypoczynku po pracy.
PFA należy do najlepszych
zakładów w powiecie i 1/3 pro-
dukcji przeznaczona na eksport.

Serdecznie witany poseł Z.
Ceglowski spotkał się również
z ludnością wiejską w Chocz.
Podczas spotkania omawiano
osiągnięcia pleszewskiego rolni-
ctwa. Z. Ceglowski wskazał
także na niektóre możliwości
podniesienia gospodarstw e-
konomicznie podupadłych. Te-
go rodzaju spotkania będą w
przyszłości kontynuowane.

(lki)

TWP. Jedynym mankamentem jest
brak świetlic, która z pewnością
przyczyniłaby się do podniesienia
poziomu życia mieszkańców.
Jeśli chodzi o historię miastecz-
ka, to jest ona bardzo ciekawa.
Nazwa jego pochodzi prawdopodob-
nie od imienia Niezmysła,
który miał w 1136 r. założyć to
osiedle. Zaniemyśl przeżywał bu-
rliwe dzieje, w XIV w. spustoszo-
ny został przez Krzyżaków,
również Szwedzi nie oszczędzili
miasta.

Co warto zobaczyć w Zaniemyś-
lu? Oprócz dworu szwajcarskiego
na wyspie także pomnik Edwarda
Raczyńskiego, (identyczny odlew
znajduje się na Alejach Marcin-
kowskich w Poznaniu) oraz dwa
wiatrak „kołaki”. Te ostatnie
nie są niestety w najlepszym sta-
nie. Ojcowie grodu powinni za-
jąć się także płaskorzeźbą przed-
stawiającą herb Zaniemyśla, któ-
ra znajduje się na fasadzie budy-
nku restauracji „Zaniemyślanka”.
(KOS)

Polskie Towarzystwo Ekonomiczne
Oddział Wojewódzki w Poznaniu
ZAWIADAMIA, ZE
Biura Oddziału oraz Ośrodka Konsultacji
i Analiz Gospodarczych
PRZENIESIONO NA UL. WOŹNĄ 11.
I piętro. — Telefony: Sekretariat 598-67,
Ośrodek Konsultacji i Analiz Gosp. 516-11.
K6270

Pracownicy poszukiwani

Baza Zaopatrzenia i Zbytu PMR w Murowanej Go-
ślinie — zatrudni zaraz:
— 4 KIEROWCÓW z I lub II kategorią prawa jazdy,
— 2 KIEROWCÓW na ciągniki,
— 5 PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do prac w ma-
gazydach.
Od 1. IX. br. w Komornikach k. Poznania zatrud-
nimy następujących pracowników:
— 4 KIEROWNIKÓW MAGAZYNÓW branży meta-
lowej, hutniczej, elektrycznej,
— 4 MAGAZYNIERÓW magazynów branży meta-
lowej, hutniczej, elektrycznej,
— 6 KIEROWCÓW z I lub II kategorią prawa jazdy,
— 3 KIEROWCÓW na ciągniki,
— 2 OPERATORÓW DZWIÓWYCH (dźwig „Pa-
dziernik”, „Star”),
— 30 PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do prac w ma-
gazydach.
Warunki pracy i płacy do omówienia w Bazie Za-
opatrzenia i Zbytu w Murowanej Goślinie, ul. Prze-
mysłowa 3. W6000

Dyrekcja P.P. Warzywa — Owoce w Poznaniu —
przyjmuje natychmiast
— AGENTÓW do prowizyjnej sprzedaży w sklepach
i kioskach.
Zgłoszenia kierować do Sekcji Kadr Przedsiębior-
stwa, ul. Głogowska 218. K6189

— INŻYNIERA ELEKTRYKA na stanowisko kie-
rownika produkcji elektrotechnicznej.
Wymagana praktyka.
Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr Poznań, Żerom-
skiego 9. K6161

Przedsiębiorstwo Spedycji Krajowej — Ekspedycja
Rejonowa Poznań — Główny w Poznaniu — zatrudni
zaraz:
— 30 PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do prac prze-
ładunkowych w Ekspedycji PSK Poznań — Główny.
Wynagrodzenie bardzo dobre.
Zgłoszenia osobiste przyjmują wraz z wnioskiem
i życiorysem Sekcja Kadr Poznań, ul. Składowa
nr 10.

Dla dojeżdżających do pracy do 40 km — bilet
bezpłatny autobusem PKS. K6192
Zarząd Wielkopolskiej Spółdzielni Ogrodniczej w
Poznaniu — zaangażuje zaraz:
— 2 MURARZY.
Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr —
Poznań, ul. Szkolna 13. K6284

Zarząd Wielkopolskiej Spółdzielni Ogrodniczej —
zaangażuje zaraz:
— SPRZEDAWCÓW PROWIZYJNYCH na kioski
i stragany owocowo-warzywne oraz na kioski
kwiatowe.
Zgłoszenia w Dziale Kadr — Poznań, ul. Szkolna 13.
K6283

Poznańska Fabryka Wodomierzy i Gazomierzy „Po-
wogaz” w Poznaniu, ul. Janickiego 23/25 — zatrudni
zaraz:
— ABSOLWENTÓW szkół podstawowych — dzie-
wczynki i chłopcy do nauki w zawodach tokar-
ki i ślusarskiej w wyodrębnionych warsztatach szkol-
nych.
— ABSOLWENTÓW zasadniczych szkół zawodo-
wych na wstępny staż pracy w charakterze to-
karzy.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu,
osobiste zgłoszenia — Kadr, pokój nr 23. K6293

Poszukuje się zaraz
— 1 ST. INŻYNIERA do Działu Głównego Techno-
logii z loga z praktyką oraz
— 2 TECHNIKÓW MECHANIKÓW, mogą być sta-
żysty.
Warunki pracy wg układu zbiorowego budowni-
ctwa.
Zgłoszenia osobiste Poznań, ul. Michała 50 w Dzia-
le Kadr, pokój 17. K6315

Magiel duży sprzedam.
Górczyńska 14. 3757g

Pianino marki Perzina,
płyta stalowa, stan bar-
dzo dobry, tanio sprze-
dam. Informacje: tel.
671-663. 3930g

Sprzedam skuter Wiat-
ka. Gniezno, tel. 39-64.
3945g

Sprzedam wózek dzieci-
cy, głęboki. Poznań, ul.
Przybyszewskiego 31 m. 1.
3972g

Sprzedam Ursus 45, w do-
brym stanie. Władysława
Szatka, Mrowino, p-ta
Rokietnica, pow. Poznań.
3985g

Sprzedam młodą matkę
pszczołę bez rojów i z ro-
jami. Gałęzowski — Po-
znań, Krośniceńska 4.
4009g

Sprzedam kompletną sy-
sternię, kolor orzech-
owy. Palacza 87, tel. 670-486
4036g

Pszczoły sprzedam — 20
ul. wielkopolskich. Po-
znań, ul. Kopanina 18.
4062g

Sprzedam pilnie Syrenę
103. Poznań, Grobla 16.
3747g

Skoda-Octavia Super —
sprzedam. Przebieg 50.000
km. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 3831g.

Warszawę 204 (nowa z
PKO) sprzedam lub za-
mienię na Moskwicę 408
względnie Renaulta. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 3832g.

Syrenę sprzedam. Poznań
ska 18 m. 2. 4003g

Sprzedam „Aero”, cena
8.000 — zł. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
3835g.

Samochód nowy, Warsza-
wa nr 204 (premiera PKO),
sprzedam. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
3934g.

Kupię samochód NSU
Prinz. Oferty z podaniem
ceny „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 3935g.

Samochód Peugeot, oka-
zyjnie sprzedam, stan do-
bry. Poznań, ul. Polska
50, tel. 468-78. 3977g

Wózek dziecięcy, ostatnia
nowość, poleca Wtwtwór-
nia Orzeszkowej 18a. 1847g

Sprzedam małą pilę taś-
mową z wbudowanym
motorem w idealnym sta-
nie. Adres wskazać „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
3721g.

Sprzedam ciągnik „Ur-
sus” C-325, stan idealny.
Edward Lewandowski —
Wschowa, ul. Daszyńskiego
go 30. 3722g

Sprzedam telewizor szaf-
kowy „Rekord 4” i tak-
sometr niemiecki. Rut-
kowski 22 m. 1. 3742g

Sprzedam motocykl „Pan-
nonia”. Józef Furmanik
Poznań, Palacza 3 m. 1.
3866g

Skuter „Peugeot”, stan
bardzo dobry. Dzierżyń-
skiego 87 m. 7. 3838g

Grubościorówkę 500 mm ta-
smową — wiertarkę, fre-
zarkę, szlifierkę, sprze-
dam. Nowa, Grodziska, za
stadionem. 3837g

DYREKCJA
ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ
DLA PRACUJĄCYCH NR 13
ZAKŁADU DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
w Poznaniu, ul. Kościuski 57
OGŁASZA
ZAPISY UCZNIÓW DO KLAS I
na rok szkolny 1967/68
w następujących zawodach:
1. blacharstwo naczyniowe i przemysłowe,
2. ślusarstwo,
3. tokarstwo w metalu,
4. mechanika precyzyjna.
Warunki przyjęcia:
1. ukończona 8-klasowa szkoła podstawowa,
2. odpowiednie warunki zdrowotne.
Szkoła prowadzi dla uczniów internat i sto-
łówkę.
Uczniowie otrzymują wynagrodzenie przewi-
dzone ustawą dla pracowników młodocianych.
Ponadto ubiegają się mogą o dodatkowe sty-
pendium.
Zapisy przyjmują sekretariat szkoły codzien-
nie w godz. od 9-14.
FILIE SZKOŁY:
w Koźminie przy ul. Klasztornej 35,
wronki — ul. Myśliwska 12 —
przyjmują uczniów w zawodzie ślusar-
skim.
UWAGA! Szkoła może przyjąć absolwentów
klasy 7 z roku 1961/65. K5702

Przetargi

Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa w Poznaniu
przy ul. Śniadeckich 23 — ogłasza PRZETARG na
sprzedaż PARCELI BUDOWLANEJ o powierzchni
699 m², położonej u zbiegu ulic Piotra Ściegienne-
go i Słonecznej w Poznaniu.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa:
państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.
Oferty należy składać pod adresem jak wyżej z na-
pisem „Przetarg” do dnia 15 sierpnia 1967 roku.

Blizszych informacji udzieli w miarę potrzeby
Dział Administracji Osiedli, pokój 101, I ptr.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 18 sierpnia br. o
godz. 9.

Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa zastrze-
ga sobie dowolny wybór oferenta, jak również prawo
unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
K6147

Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni „Sam-
pomoc Chłopska” — Zakład Handlu w Poznaniu —
ul. Głogowska 218 — ogłasza PRZETARG NIEOGRA-
NICZONY na założenie INSTALACJI ZALANIEGO
OGRIEWANIA I WODNO-KANALIZACY-
NEJ w biurach przy ul. Kolejowej 1/3.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa:
państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Oferty należy składać w zalakowanych kopertach
do dnia 15 sierpnia 1967 r. w biurze Zakładu Handlu
przy ulicy Głogowskiej 218.

Zastrzeżenie prawa wyboru oferenta lub unieważ-
nienia przetargu bez podania przyczyny.
Dokumentację łącznie z kosztorysem do wglądu
w biurze Zakładu Handlu. K6282

Samochód premia PKO —
Moskwicz — MB 1000 —
Wartburg, kupię. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 4002g.

Samochód małodziałowy
11a 8 (DKW), sprzedam.
Zacisze 2 m. 2. 3835g

Samochód Mikrus sprze-
dam. Ul. Ziębicka 1a (Ju-
nikowo). 4105g

Sprzedam Warszawę, Ple-
wiska (Osiedle), ul. Ła-
kowa 9, koncowy przy-
stanek „3”. 4133g

„Warszawa” — combi, no-
wy — sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 4314g.

„Warszawa” 203, przebieg
26 tys. (1966), sprzedam.
Poznań, Al. Marcinkow-
skiego — „Parking”. 4313g

Małe małżeństwo, człon-
kowie spółdzielni mieszka-
niowej, wynajmie miesz-
kanie na rok. Płatne za
góry. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 3993g

Zamienię 3-pokojowe mie-
szkanie spółdzielcze na 2
jednopoikowe z przy-
należnościami. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 4029g.

Małżeństwo bezdzietne —
członkowie spółdzielni —
poszukuje pustego poko-
ju. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 4101g.

Nieruchomości
Sprzedam gospodarstwo
prywatne 1937 ha, polo-
żone w Polajewie, zelek-
tryfikowane i woda. Zgło-
szenia: Henryk Kapala-
czyński, Polajew nr 9,
pow. Czarnków. 3731g

Sprzedam okazynie dział-
kę budowlaną w pobli-
żu tramwaju. Szymański,
Jaśminowa 8 m. 5. 3777g

Sprzedam dom 2-piętro-
wy z oficynami, zaple-
cze, wolne 2-pokojowe
mieszkanie. Zgłoszenia:
administrator Krotoszyn,
ul. Kaliska 8 m. 2. 3697g

Sprzedam dom piętrowy,
jednorodzinny. Szwarczy-
k, Rolna 7. 3709g

Sprzedam domek jedno-
rodzinny 5 pokoi, kuch-
nia, ogród, 3 pokoje, ku-
cnie, wolne. Władomir
Sztaba, Poznań, Mińska
5. 3795g

Pokój wylączony kupię.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 3907g.

Domek jednorodzinny w
Poznaniu, z dużym ład-
nym ogrodem i sadem,
przy dogodnej komunika-
cji, sprzedam za około
450.000 zł. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 4017g

Domek 3-pokojowy, pięk-
ny ogród, 140.000 — zł.
Okazyjnie sprzedam. Kra-
wiec Poznań, Garbary
53. 4015g

Prof. dr Jan Alkiewicz,
lek. specj. chor. skórnych
i wenerycznych powórci.
Przyjmuje ul. Czerwonej
Armii 34, godz. 13-14 i
16-18, tel. 540-14. 4331g

Gotuję na uroczysto-
ściach rodzinnych. Po-
znań, ul. Świerczewskiego
140 m. 11. 3793g

Wspólnika na produkcję
upremy, poszukuje. Of-
erty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 3867g.

Matrymonialne
Starszy pan posiadający
mieszkanie w Poznaniu,
późna dyplomowana pie-
gielnik w średnim wie-
ku, w celu matrymonial-
nym. Szczegółowe oferty,
konieczne z fotografią —
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 3700g.

Praca

Tokarzy wykwalifikowa-
nych przyjmę na stałe.
Warunki dobre. Adres
wskazać „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 4099g.

Dekarzy, blacharzy za-
trudnię na stałe. Poznań,
Strzelecka 22/24 m. 16.
godz. 19-21. 3694g

Potrzebny uczeń powyżej
lat 16 zarzą. Cukiernia —
Puszczykowo, ul. Poznań-
ska 1b. 3811g

Fryzjerka potrzebna. Za-
kład Fryzjerski „Uroda”.
Poznań, Wrocławska 8
(wejście Golebia). 4022g

Czeladników, uczniów —
przyjmie Zakład Insta-
lacyjny wodno-kan., gaz.,
c. o., Poznań, Różana 14.
3849g

Pomoc domową najche-
tniej z prowincji przy-
jmę zaraz na dobrych wa-
runkach. Rodzina bez-
dzietna. Zgłoszenia: Po-
znań, Ogrodowa 11 m. 4.
3873g

Paniąka potrzebna za-
raz na parę godzin dzien-
nie do chłopczyka 3,5-
letniego, Ostroroga 28.
3892g

Ślusarz — spawacz z u-
prawieniami potrzebny.
Staroleka, ul. Orłat 17 —
przy dworcu. 3875g

Pomoc do dziecka po-
trzebna. Ul. Nad Poto-
kiem 21 m. 6 (Solacz).
3897g

Opiekunka dla dziecka,
dochoząca na 8 godzin,
potrzebna natychmiast.
Stawackiego 35 m. 12 —
Majewicz. 3943g

Pomoc domową docho-
dzącą przyjmie lekarka.
Zgłoszenia: Poznań, ul.
Jesienna 36 m. 8, w godz.
od 20-21. 3997g

Zatrudnię pracownika z
uprawnieniami do pro-
wadzenia warsztatu wul-
kanizacyjnego. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 3991g.

Dwóch uczniów powyżej
16 lat do nauki w zawo-
dzie ślusarskiej (tokarz-
szlifierz) przyjmę. Zgło-
szenia: inż. W. Czajczyński,
Poznań, ul. Miła 17.
4172g

Ucznia przyjmę. Warszt-
at Mechaniki Maszyn —
Poznań, Polna 6. 4034g

Dnia 3 sierpnia 1967 r. zmarła po krótkich
i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramen-
tami św., nasza najukochańsza matka, babcia
i prababica, przeżywszy lat 80,
Julianna Łapacz
z domu KANIEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia
7 bm., o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na
Junikowie. W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

Poznań, Rogoźno. 4294g

Dnia 4 sierpnia 1967 r. zmarł po krótkiej
chorobie, opatrzony Sakramentami św., nasz
najdroższy, mąż, ojciec, brat, teść i dziadek,
przeżywszy lat 64, sp.
Józef Woźniak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 8 bm.
o godz. 14.15 z kaplicy cmentarza na Junik-
owie. W smutku pogrążona
RODZINA

Poznań, ul. Junikowska 5. 4293g

Dnia 4 sierpnia 1967 r. zmarła po długich
i ciężkich cierpieniach, w wieku lat 55, nasza
ukochana matka i babcia
mgr Jadwiga Fidler
z domu WÓWCZAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 8 bm.
o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Gór-
czyźnie, o czym zawiadamiają pogrążeni w żałobie
SYN i RODZINA

Poznań, 4348g

W dniu 4 sierpnia 1967 r. zmarł, opatrzony
Sakramentami św., nasz ukochany mąż, ojciec,
teść, dziadek i syn, sp.
Paweł Kozłowski

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 8 bm.
o godz. 14 na cmentarzu regionalnym w Mi-
łostowie (Główna), o czym zawiadamia strapiiona
RODZINA

Poznań, Bydgoska 2 m.

Kolarskie nowości

Polskich kolarzy czekają różnorodne imprezy. Z dużą starannością przygotowuje się ekipa do szosowych mistrzostw świata pod kierownictwem trenera Łasaka. Po starcie w Rumunii i różnych kryteriach, kolarze uczestniczą w XI Wyścigu Dookoła Warmii i Mazur.

Pięcioletni wyścig, który zapoczątkowany został w Iławie, a w dalszej trasie prowadził przez Grunwald, Olsztyn, Szczytno i Piszcz zakończony zostanie w niedzielę 6 bm. w Morągu. Trasa tego pięcioletniego wyścigu wynosi około 590 km.

Najlepiej spisują się w tym wyścigu Magiera, Kegel, Bawdzin, Goszczyński, Hanusik i Jasiński. Przypuszczalnie z tej grupy wyłoni się reprezentację na kolarskie mistrzostwa świata.

Nie najlepiej wiedzie się Polakom w wyścigu dookoła Jugosławii. Wielkie upały nie sprzyjają naszym reprezentantom. Po kilku etapach najlepszy z polskich kolarzy — Macyszyn — zajmuje w indywidualnej punktacji 10 miejsce, 11 — Gałęcka, 13 — Demel, 16 — Kudra, 30 — Stachura. Kowalski wraz z innymi 6 zagranicznymi kolarzami wycofał się z dalszego udziału w wyścigu.

Nasi torowcy przygotowują się do mistrzostw świata, które odbędą się w dniach 23—29 bm. w Amsterdamie, na torach we Włoszech. Są to kolarze: Kierzkowski, Zieliński, Łatocha i Rubin. W przeciwstawieniu do szosowców, gdzie mamy w krajowej czołówce kilku reprezentantów Wielkopolski, w kolarstwie torowym nie ma nazwiska zawodnika polskiego. I chyba sytuacja pod tym względem nie poprawi się przed, dopóty kolarze nie otrzymają toru w Poznaniu. Prace nad realizacją tego obiektu są już zapoczątkowane, lecz na wykonanie będziemy musieli poczekać jeszcze kilka lat. Jedyny tor w naszym województwie znajduje się w Kaliszu. Niestety jest mało wykorzystany.

Najbliższą, ciekawą imprezą, którą oglądać będziemy w Poznaniu, jest ogólnopolski wyścig kolarski na dystansie 60 km po ulicach miasta o puchar Prezydium Rady Narodowej Poznania w dniu 9 bm. Na trasie wyścigu zobaczymy kilkudziesięciu zawodników. Prowadzić ona będzie przez następujące ulice: Grunwaldzką, Rondo Grochowską, Chociszewskiego, Rey monty, Rondo, Grunwaldzką. Start (o godz. 16.30) i meta na wysokości ulicy Słonecznej. Organizatorami imprezy są: DKKFiT Poznań — Grunwald, Jeżyce, Nowe Miasto, Stare Miasto, Powiatowy KKKFiT, Poznański Okręgowy Wyścig Kolarski i redakcja „Expressu Poznańskiego”. (p)

port • port • port

Spartakiada Narodów ZSRR zakończona

Mówi przewodniczący GKKFiT W. Reczek

Na Stadionie im. Lenina w Moskwie nastąpiło w piątek zakończenie IV Centralnej Spartakiady Narodów ZSRR. Przewodniczący GKKFiT — Włodzimierz Reczek, który stał na czele naszej delegacji rządowej przebywającej w Moskwie wśród honorowych gości Spartakiady, udzielił przedstawicielom prasy wywiadu na temat tej gigantycznej imprezy.

Oceniając znaczenie i zasięg IV Spartakiady Narodów ZSRR przewodniczący W. Reczek powiedział:

— Spartakiada zorganizowana w 50 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji stała się przeglądem wspaniałego dorobku radzieckiej kultury fizycznej, która w ciągu pół wieku urosła do światowej potęgi. W Związku Radzieckim ok. 50 mln ludzi zajmuje się sportem a w eliminacjach do Spartakiady startowało prawie 70 mln osób. Świadczy to o wielkiej popularności Spartakiady w społeczeństwie radzieckim. Warto przypomnieć, że w I Spartakiadzie Narodów Kraju Rad. zorganizowanej w 1936 roku, wzięło udział ok. 20 mln osób. Ruch sportowy stał się jednym z głównych elementów pracy nad upowszechnianiem sportu we wszystkich republikach ZSRR.

Masowość, na którą duży wpływ mają Spartakiady, jest podstawą osiągnięć radzieckiego sportu wysoko kwalifikowanego. Reprezentanci ZSRR zdobyli dotychczas 294 złote, 234 srebrne i 217 brązowych medali olimpijskich. W 1966 r. sportowcy radzieccy ustanowili 50 rekordów świata w dyscyplinach, objętych programem IV Spartakiady.

Działając się wrażeniami z pobytu w Moskwie przewodniczący W. Reczek stwierdził:

— Finał Spartakiady Narodów ZSRR to bezwzględnie największa w historii ludzkości impreza spor-

towa. W 23 dyscyplinach startowało ok. 20 tys. zawodników i zawodniczek. Pod względem liczności 10-krotnie pobito więc największe olimpiady. Wrażenia z przebiegu sportowych imprez pojedynczych są niezapomniane. Spośród 70 mln ludzi, którzy brali udział w eliminacjach, do Moskwy przyjechali rzeczywiście najlepsi z najlepszych. Zawody sportowe ujawniły nieprzebrane zastępy niezwykle utalentowanych zawodników i zawodniczek. Obserwowałem np. — powiedział W. Reczek — m. in. zawody bokserskie i zapasnicze. W każdej wadze startowało tam po kilkunastu zawodników reprezentujących wysoką klasę. Związek Radziecki należy do ścisłej światowej czołówki w tych dyscyplinach i może wystawić kilka równorzędnych zespołów reprezentacyjnych.

Przez 27 dni walczyli radzieccy sportowcy o sportowe trofea. Oficjalne otwarcie nastąpiło jednak 28 lipca, a więc na tydzień przed zakończeniem imprezy. Dla uczestników sportu radzieckiego niezapomniana będzie ta uroczystość. Wspominał o tym W. Reczek, który odbył się na wyjeździe do ostatniego miejsca Stadionu im. Lenina, zaprezentował osiągnięcia narodów ZSRR w okresie 50 lat oraz drogę rozwoju sportu radzieckiego. Pokaz ten był pięknym popisem fizycznej i intelektualnej siły narodu radzieckiego.

Następnie W. Reczek dokonał porównania sportu radzieckiego z naszą imprezą tego typu. — Wspólna cecha Spartakiady Narodów ZSRR i naszej Spartakiady — powiedział W. Reczek — jest dążenie do stałego, rozszerzania zasięgu kultury fizycznej i sportu w społeczeństwie. Podobnie, jak u nas, również w Związku Radzieckim Spartakiady rozgrywane są co 4 lata i stanowią generalny przegląd sił przed Igrzyskami Olimpijskimi.

Zasadnicza różnica polega natomiast na tym, że w Polsce zawody sportowe stanowią jeden z elementów współzawodnictwa województw oraz pionów w rozwoju kultury fizycznej i sportu natomiast u naszych wschodnich sąsiadów są one imprezą samodzielną.

Mówiąc o zawodach finałowych, które w Polsce odbywały się w kilkunastu miejscowościach z udziałem ok. 6 tys. zawodników i zawodniczek, Reczek stwierdził, że nieistotny w wielu dyscyplinach nie możemy pochwalić się posiadaniem tak silnych rezerw, jakie widziałem w Moskwie. Nasza dotychczasowa praca nie przyniosła na tym odcinku zadowalających wyników. Na-

dal istnieje zbyt duża dysproporcja w poziomie reprezentowania przez poszczególne województwa. Obecnie musimy zrobić wszystko, aby za 4 lata, kiedy przed Igrzyskami Olimpijskimi w Monachium i Sapporo, rozegrane zostaną kolejne finały Spartakiady, pojawiło się na nich więcej młodych talentów. Wiążemy ogromne nadzieje z dalszym szybkim rozwojem sportu wśród młodzieży szkolnej. (so)

dalekopisem

● Najbliższe posiedzenie Komitetu Wykonawczego Międzynarodowej Amatorskiej Federacji Bokserskiej (AIBA), odbędzie się w pierwszych dniach września br. w Tunisie. Udział w nim wezmą dwaj działacze polscy — prezes PZB Roman Lisowski i członek komisji lekarskiej AIBA, dr Jerzy Moskwa.

● Katowickie sztuczne lodowisko, popularny „Torkat”, pierwszy tor, który powstał w okresie międzywojennym w Polsce, otwarty zostanie w pierwszej dekadzie przyszłego miesiąca. Również Poznań oczekuje w sezonie jesienno-zimowym na otwarcie sztucznego lodowiska.

● Do najbliższych mistrzostw świata w piłce ręcznej kobiet, które odbędą się na jesieni br. w ZSRR zgłoszone zostały reprezentacje: Danii, Holandii, NRD, NRF, Węgier, Rumunii, Norwegii, CSRS i ZSRR.

dalekopisem

ZWYCIĘSTWO SZCZUPIORNISTEK

W piątek, na stadionie szczyńskiego Pogoni odbył się międzywojewódzki mecz 7-osobowych drużyn piłki ręcznej kobiet Polska — Szwecja. Zwyciężyły Polki 12:3 (5:2). Bramki dla zespołu polskiego zdobyły: Hryniewiecka — 5, Wolny Duda i Wasowicz — po 2 oraz Piotrowska a dla Szwecji — Berkliund 2 i Medhammar 1.

WYŚCIG KOLARSKI DOOKOŁA JUGOSŁAWII

Na trasie Tuzla — Sarajewo duży gości 130 km rozegrano w piątek piąty etap międzynarodowego wyścigu kolarskiego dookoła Jugosławii. Zwycięzcą etapu został Ju gosławianin Valencic przed Włochem Santantonio i drugim zawodnikiem pierwszego zespołu gospodarzy Cubricem. Z Polaków najlepiej pojechał Kudra, który zajął 6 miejsce.

Piłka nożna

ZSRR — Polska 2:1 (1:0)

Rozegrane w piątek na zakończenie IV Spartakiady Narodów ZSRR międzynarodowe spotkanie piłkarskie z cyklu eliminacji przed turniejem olimpijskim w Meksyku między zespołami Polski i ZSRR zakończyło się ponowną wygraną piłkarzy radzieckich. Tym razem reprezentacja ZSRR wygrała 2:1 (1:0). Strzelcami bramek dla zwycięzców byli: Cziślenko w 3 min. oraz Baniszewski w 59 min. Jedyną bramkę dla Polski zdobył Lubański z rzutu karnego w 64 min.

Zespoły wystąpiły w następujących składach:
Polska — Brol — Kowalski, Gmoch, Olszko, Anczok, Szmidt, Suski, Domarski, Lubański, Szoltyś i Gadocha.

ZSRR — Psenicznikow, Afonin, Szeżiteniew, Churczilawa, Czichow, Riebow, Woronin, Sabo, Cziślenko, Baniszewski, Strielcow i Małofiejew.

Po przegranej w Moskwie polska drużyna została wyeliminowana z turnieju olimpijskiego. Naszych zwycięzców, piłkarzy ZSRR, czeka start w kolejnych meczach eliminacyjnych w których ich przeciwnikami będą reprezentanci Czechosłowacji.

W rewanżowym meczu w Moskwie polscy piłkarze zagraли

Bokserzy Finlandii w Celniewie

Po raz pierwszy na wspólnym treningu z Polakami przebywają w Celniewie czołowi pięściarze Finlandii. Przez dwa tygodnie pod okiem kierownika, Reško, znanego sędziego międzynarodowego i trenera Limmonena, kadra narodowa Finlandii, wspólnie z polskimi pięściarzami przygotowują się do jesiennej sezonu.

Przedstawiciel Redakcji Sportowej PAP zwrócił się do trenera Feliksa Stamma z prośbą o wypowiedź na temat wspólnych treningów fińsko-polskich:

— Dobrze się stało — powiedział Feliks Stamm — że nasi przyjaciele fińscy zaplanowali 2-tygodniowe treningi z naszymi pięściarzami. Pozwoli to na sparingach zapoznać się bliżej z zawodnikami Finlandii, wśród których jest wielu, bardzo zdolnych pięściarzy, jak np.: Meronen w wadze lekkiej, przeciwnik Grudnia z mistrzostw Europy w Rzymie. Finowie bardzo wysoko cenią polskich pięściarzy, nie też dziwnego, że czynili starania o wspólne treningi z Polakami. Nasi goście prezentują się świetnie fizycznie. Nie mają, niestety, pełnego składu, brakuje im np. wagi koguciej i ciężkiej. Ale i nasi wytypowani na zgromadzenie zawodnicy, nie wszyscy stawili się w Celniewie. Jak dotychczas, brakuje z bardziej znanych: Gałęzki i Treli. Obecnie dysponujemy 25 zawodnikami, którzy, mimo upalnych dni, wkładają wiele serca w przygotowanie się do sezonu.

znacznie lepiej niż w pierwszym pojedynku we Wrocławiu, jednak znów przegrali różnicą jednej bramki. Tym razem jednak polscy piłkarze mieli rzeczywiście pecha.

W przekroju całego spotkania nasza drużyna nie tylko zasłużyła na remis, ale powinna ten mecz wygrać. Brak zdecydowania naszych nabożników w kilkunastu dogodnych sytuacjach podbramkowych w drugiej połowie meczu moskiewskiego zdecydował jednak o tym, że polska jednostka opuściła boisko jako pokonana.

W przebiegu całego spotkania Polacy grali na ogół dobrze. Tym razem nie można mieć pretensji do selekcjonerów. Zestawili oni drużynę sześciu. Szkoda jednak, że zamiast bramkarza debiutanta Broła nie grał bardziej doświadczony Grotyński. Wydało się, że ten bramkarz obroniłby przynajmniej jedną ze straconych bramek. Brol był niewątpliwie najsłabszym piłkarzem w polskiej drużynie. W przyszłości w meczach o mistrzostwo Europy z Francją i Belgią chyba selekcjonerzy nie zdecydowali się na taki eksperyment.

Obrona w polskiej drużynie znów była pewną formacją. Nasi defensorzy likwidowali skutecznie liczne, groźne wypadki drużyny radzieckiej. Jednak i ich konto na równi z Brołem obciążone jest pechową stratą obydwu bramek. Przy pierwszej zawiłł Anczok który niepotrzebnie „bawił się” piłką pod własną bramką i zamiast wybić ją chociażby na aut dał sobie ją odebrać przeciwnikowi. Przy drugiej natomiast nasi obrońcy jedyną raz w meczu pozostawili bez opieki groźnego strzelca radzieckiego Baniszewskiego który efektowną „gówką” zdobył piękną bramkę.

Obaj polscy pomocnicy Szmidt i Suski byli bardziej skuteczni niż we Wrocławiu i częściowo wspomagali nasz atak celnymi podaniami. Atak grał niewątpliwie o klasę lepiej niż we Wrocławiu, jednak cała czwórka strzelców bardzo mało skutecznie. Lubański przez cały mecz wyraźnie bał się „wziąć na siebie odpowiedzialność” kierownika ataku. Skrzydłowi Gadocha i Domarski dwóili się i troili, ale brak było w ich grze jakiegokolwiek planu. Ład starał się wprowadzić Szołtyś. Częściowo mu się to udawało ale niestety nie przyniosło spodziewanych efektów bramkowych. Na tie lepiej grającego niż we Wrocławiu zespołu polskiego piłkarze radzieccy nie wypadli zbyt efektownie. Byli oczywiście cały czas niezwykle groźni, ale grali tak jak im na to „przeciwnik pozwalał” a pozwolił im zdobyć dwie bramki więc wygrali. (s)

Za trzy dni Memoriał Rubinsteina

V międzynarodowy turniej szachowy w Poznaniu-Zdroju, poświęcony pamięci największego polskiego szachisty arcybiskupa A. Rubinsteina jest w centrum zainteresowania świata szachowego. Weźmie w nim udział 9 arcybiskupów z mistrzostw świata W. Smysłowem na czele. W ekipie polskiej znajdują się poznaniacy: Zb. Doda i Wł. Schmidt. Barwy Polski reprezentują ponadto: B. Siłwa, A. Filipowicz i J. Adamski.

Impreza odbędzie się pod patronatem Międzynarodowej Federacji Szachowej FIDE. (nt)

Sierpień	Jakuba
Niedziela	Kajetana
6	
Poniedziałek	Słońce: 4.19—19.36
7	

TEATRY

W POZNANIU

NIEDZIELA

POLSKI — g. 19.30 „Wesele Figara”; NOWY — g. 19.30 „Idiota”, pozostałe — nieczynne.

W WOJEWÓDZTWIE

KINA

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK

CHODZIEŻ Ceramika: „Ten najlepszy” i „Zawsze w niedzielę”, poniedziałek: „Arcylokaj” i „Zawsze w niedzielę”; Noteć: „Fanfan Tulipan”, poniedziałek: „Niedziela w Nowym Jorku”; CZARNKÓW: „Cztery dni nieskończoności”, poniedziałek: „Fantomas”, Tur: „Poznańskie Słowniki”, poniedziałek: nieczynne; WĄGROWIEC: „Człowiek ucieka”, poniedziałek: nieczynne; WOLSZTYN: „Stazione Termini” i „Susza”, poniedziałek: nieczynne; WRZESNIA: „Gentleman z Cocody”, poniedziałek: nieczynne.

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 12 i 21 „Izrael — Bliski Wschód”.

MUZEJA

NIEDZIELA

Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 10—15.
Historii Ruchu Robotniczego (Stary Rynek — Odwach) — „Wystawa plakatu PKWN” — g. 10—15.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — nieczynne.
Kultury i Sztuki Ludowej (Młostowa 7) — nieczynne.
Narodowe (Aleje Marcinkowskie 60) — g. 10—15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9—16.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — g. 10—15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (Stary Rynek) — g. 10—15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11—17.
W poniedziałek nieczynne.

WYSTAWY

NIEDZIELA

Muzeum Narodowe — „Nabytki

i dary 1945—1967 ze zbiorów Muzeów Narodowych: — Poznań, Warszawy i Krakowa” — godz. 9—19.

Klub MPiK (ul. Ratajczaka 39) — Wystawa fotograficzna „Piękno Bułgarii” — g. 10—19.

BWA (St. Rynek — Arsenał) — prace malarskie S. Szymczaka — g. 10—17 (do 20 bm.).

Stała wystawa mebli — Swarzędz, ul. Wrzesińska 28, g. 9—17.

Galeria ZPAP (Stary Rynek — Arsenał) — rzeźba księcia Przemysława I (prace pozakonkursowe).

RADIO

NIEDZIELA — PROGRAM I — Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 18); 8.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 9.05 „Fala 58”; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10.10 Dla dzieci w wieku przedszkolnym; 10.20 Ork. Parcy Faith’a w nowym repertuarze; 10.40 Konc. żyćzeń; 11.40 Zgadnij, sprawdz, odpowiedz; 12.10 Duet fortep. W. Kisielewski i M. Toma szewski; 12.20 Piosenka miesiaca; 12.50 Magazyn Miesieczny Red. „Kultura pilnie poszukiwana”; 13.20 Śpiewy staropolskie; 13.35 Przegląd prasy literackiej; 13.45 Rozgłoszenia harcerska; 14.30 „W Jeżorianach”; 15. Wiedeński przebieg operetki; 16.05 Tygodn. przegląd wydarzeń międzynarod.; 16.20 Niedzielną Teatr Popołudniowy „Najlepszy przyjaciel” słuchowisko; 17.40 Mel. ludowe; 18.09 Konc. z nagrań Ork. Symf. w Detroit; 18.45 „Opowieści mojej żony”; 19.15 Przy muzyce o sporcie; 20.30 Wieczór literacko-muzyczny; 23.10 Wiadom. sport.; 0.10 Program nocny z Krakowa.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8 „Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim”; 10. Pozn. Koncert Życzeń; 11. Pozn. Teatr Adaptacji „Księga ubogich”; 12.10 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 12.35 Poranek symf. muz. polskiej; 13.35 Mel. w różnych kolorach; 14. Małomiasteckie figury i figurki pow.; 14.30 Przebiegi minionych lat; 15. Dla dzieci „Znaki na banknotach” — słuch.; 15.45 Gra Zespół Benona Hardego; 16.30 Konc. chopinowski

Gra W. Małcużyński; 17.05 Felieton na tematy międzynarod.; 17.15 Gra Septet Smyczkowy Bojadziejewa; 17.30 „Zgaduj, zgaduj”; 19. Rewla piosenek; 19.30 „To i owo” magazyn literacki; 20.32 Muz. do tańca; 21.22 Muz. tan.; 22. Ogólnop. i Pozn. wiadom. sport.; 22.30 Niedzielne wieczory muzyczne; 23.30 „Dookoła noc się stała”.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 18.05 „Niedzielne rytmy”; 18.40 Szczeciński Radiokuter — program cybernetyczny; 19. Dla ciebie, dla mnie, dla was; 19.25 „Skan dał w Ciochemerle”; 19.35 Przebiegi trafili do jazzu; 19.50 Piosenkarze dla jazzmanów; 20.10 Kalendarz Posiedzenia; 20.30 Roman Waschko i jego płyty; 21. Gościem Igora Smialowskiego cz. I; 21.15 Mój magnetofon; 21.35 „Pawel i Agnieszka” pow.; 21.50 Opera tygodnia „Norma”; 22.07 Gwiazda siedmiu wieczorów; 22.15 UU-KF — magazyn; 22.55 Poeta Powstała Warszawska; 23. „Muzyka noca”; 23.50 Śpiewa Salvatore Adamo.

PONIEDZIAŁEK: — PROGRAM I: FALA 1.322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 18); 8.18 Mel. rozrywk.; 8.44 „U progu nowych czasów”; 9. Dla dzieci: „Zabawy, zawody, wyprawy, przygody”; 9.20 Popularne suity polskich kompozytorów; 10 „Wspomnienie” J. Broniewskiej; 10.20 Czego chętnie słuchamy; 11 Franc. muz. opera; 11.35 „Wieś tańczy i śpiewa”; 12.10 Grają zesp. rozrywk.; 12.40 „Więcej, lepiej, tańiej”; 13. Konc. rozrywk.; 14 „Nasze sprawy codzienne”; 14.15 W kregu muz. romantycznej; 15.05 Z życia ZSRR; 15.35 Pieśni R. Straussa śpiewa A. Kawecka; 16 „Popołudnie z melodiami”; 18 Z melodii i piosenek; 18.43 Kwadrans z dedykacją; 19.10 „Jedno z siedmiuset”; 19.30 „Wojsko, strategia, obronność”; 20.30 Wieczór literacko-muzyczny; 23.15 Radziecka i rosyjska muz. kameralna; 0.10 Program nocny z Gdańska.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: FALA 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.15 Mel. na

dzień dobry; 8.35 Mozaika mel. rozrywk.; 9.30 „W Jeżorianach”; 10.05 Muz. klasyczna; 10.50 „Cichy Don”; 11.20 Ork. i zespoły rozrywk.; 12.25 Kompozytor i jego piosenki — Jan Czekalka; 12.45 „Magazyn Nowości Techniki”; 13. Czas dobrych gospodarzy; 13.30 „Sześć palców”; 14. Koncert na dwa instrumenty; 14.35 „Fala 58”; 14.45 Śląska pieśniarka; 15. Muz. baletowa; 15.30 Dla dzieci starszych; „Echo stuleci”; 16.05 Publicystyka międzynarod.; 17.25 Dla dzieci: „Lato, lato!”; 17.40 Reportaż ekonom.; 18.10 Na trasę Eddie Calvert; 18.35 Pow. pt. „Agent wywiadu”; 18.45 „Wzór „wschodniej ściany”; 19.05 Muz. i Aktualn.; 19.30 Konc. z nagrań Wielkiej Ork. Symf. PR pod dyr. J. Krenza; z udz.: W. Witkomirskiej — skrzypce i K. Witkomirskiego — wiolonczela; 20.17 „U stóp Araratu” — wiersze; 20.27 d.c. konc.; 21.40 Gra Zesp. Tan. „Metrum”; 22 Rozmowy o wychowaniu; 22.10 Konc. z nagrań Chóru a capella PR w Krakowie pod dyr. T. Dobrzańskiego; 22.30 Aud. studencka; 22.45 Konc. Ork. Tan.; 23.50, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz — 18.05 Wieczory na UKF-ie; 18.20 Gdy nazwisko oznacza styl; 18.40 Boicie się białej lili — słuchow.; 19. Muzyka z jednej płyty; 19.25 Skandal w Ciochemerle, pow.; 19.35 Gdy nazwisko oznacza styl; 19.50 Cyra — instrument szarpalny; 20.05 Idylla mała taka — satyra Rodocia; 20.20 Gdy nazwisko oznacza styl; 20.35 Głowa tym razem klasyczna — gra Milian Zelenka; 20.50 Tadeusz Minus 1 — gawęda; 21. Gdy nazwisko oznacza styl; 21.15 Tylko po hiszpańsku; 21.30 Prezent Lody Hałamy; 21.45 Opera Tygodnia: „Miloś do trzech pomarańczy; 22.07 Gwia zda siedmiu wieczorów; 22.15 Nie czytałeś, to posłuchajcie; 22.35 Sny nocy letniej; 22.55 Poeta Powstała Warszawska; 23 „Muzyka noca”; 23.50 Gra Zespół „Czterech”; 24 Aud. Radia QNZ.

TELEWIZJA

NIEDZIELA: 9.15 — „Przypominamy, radzimy” — pt. „BHP

PONIEDZIAŁEK: 17.45 — Wiadomości; 17.55 — Na morskich szlakach; 18.15 — „Eureka”; 18.45 — Kino Krótkich Filmów; 19.29 — Dobranoc i dziennik; 20.05 — „U źródeł Błękitnego Nilu” — rep. film.; 20.20 — Teatr TV — „Przygoda Pana Trapsa”; — Fr. Dürrenmatta; 21.40 — Dziennik;

TV zastrzega prawo zmian w programie.

WTOREK: 10—10.50 — „Cienie nad Notre Dame” — film fabul. prod. NRD, cz. I; 17.15 — Telekram; 17.25 — Wiadomości; 17.30 — Tele-Ferie; „TV Kronika Podwórkowa”; film z serii: „Przygody Robin Hooda”; „Turniej o Złotą Zyrę”; 18.50 — Film krótkometrażowy; 19.05 — „Pamiętność”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Próba” — śpiewa Bogdan Łazuka — film TV; 20.30 — „Klasy” — magazyn aktualn. filmowych; 21.10 — „Cienie nad Notre Dame” — film fab. prod. NRD, cz. I; 22 — Dziennik.